

Znęcał się, a sąd dał mu dziecko

KASACJA POJAZDÓW

500 545 500

Stacja demontażu pojazdów
ZŁOMUJGRATA.PL

- Kasujemy wszystkie pojazdy:
osobowe, ciężarowe, autobusy,
maszyny rolnicze,
a nawet samoloty i czołgi.
- Zaświadczenia
do wydziału komunikacji



- Wstępna wycena
przez telefon
- Płatność gotówką
- Odbiór autolawetą
- Sprzedaż części
używanych



**ZEZŁOMUJ AUTO W FIRMIE MACII
I WYGRAJ NOWE
EDYCJA 4**



MACII STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW
Śmiłowo 29e, 64 - 125 Poniec
tel. 733 70 70 70



Okres przyjmowania zgłoszeń od 1 stycznia 2023 r. do 30 grudnia 2023 r.
Szczegóły w regulaminie na stronie www.macii.pl

Zaskakujący finał trzyletniej wojny o dziecko

Sąd Rejonowy w Legnicy powierzył dziewięcioletnią Lenę ojcu, dopiero co skazanemu (prawomocnie) za znęcanie się nad nią, innymi dziećmi i dwiema partnerkami. Jednocześnie zawiesił prawa rodzicielskie matce. Próbując zrozumieć dlaczego, odkryliśmy nieprawdę w uzasadnieniu wyroku.

Piotr Kanikowski

W uzasadnieniu wyroku z 9 sierpnia 2023 r. sędzia Karina Regulska-Kowalska napisała: „Matka małoletniej zarzuca ojcu Leny, że posiada wyrok skazujący za przestępstwo na szkodę małoletniej. Ale jednocześnie zapomina o tym, że ona także jest osobą karaną za przestępstwo przeciwko córce.” Sędzia Karina Regulska-Kowalska napisała tu ewidentną nieprawdę, bo – w odróżnieniu od ojca – matka Leny nie jest osobą karaną. Owszem, toczyło się wobec niej postępowanie karne o znęcanie się nad córką, ale zostało warunkowo umorzona na okres próby. Sąd zastosował w tym przypadku przepis, który pozwala nie karać oskarżonego, jeśli sprawca nie był wcześniej karany za przestępstwo umyślne, dobrze rokuje a zarówno jego wina, jak i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne. Po latach kobieta przyznaje, że dwa razy zdarzyło jej się w nerwach rzucić przy Lenie wulgarnie słowo. Żałuje tego. Zgodnie z zaleceniem sądu poddała się terapii psychologiczno-wychowawczej dla rodzin.

Wyrok na Jarosława S.

Prawomocny wyrok karny za wieloletnie psychiczne i fizyczne znęcanie się nad pięciorgiem osób – w trzema dziewczynkami – ma ojciec Leny; mężczyzna, któremu

sędzia Karina Regulska-Kowalska powierzyła wyłączną opiekę nad dziewięcioletnią. Mieszkając sześć lat z panią Justyną, jej małoletnią siostrą i Leną wywoływał awantury, podczas których wulgarnie wyzywał domowników, poniżał, wyszydział, bił, kopał, szarpał, popychał, obrzucał różnymi przedmiotami. Podczas jednej z takich scysji doprowadził do uszkodzenia stawu skokowego u pani Justyny. W szale uderzył ręką w twarz mieszkającą z nim małoletnią siostrę partnerki. Cios rzucił dziewczynkę na ścianę. Doznała urazu głowy i twarzoczaszki oraz krwiaków wokół obu oczu. Z akt tej samej sprawy karnej wynika, że mężczyzna zachowywał się agresywnie jeszcze zanim związał się z panią Justyną. Poprzednią partnerkę oraz jej córkę też szarpał, popychał, uderzał ręką, wyzywał przez dwa lata. Podczas wszczynanych bez powodu awantur niszczył sprzęty domowe, groził pokrzywdzonym pozbawieniem życia i zdrowia, a raz sięgnął przy tym po nóż.

8 marca 2023 roku Sąd Rejonowy w Legnicy skazał za to Jarosława S. na 1,5 roku ograniczenia wolności w postaci prac społecznych. W wyroku zobowiązał mężczyznę do finansowego zadośćuczynienia pięciorgu ofiarom oraz „do powstrzymania się od kontaktowania się z pokrzywdzonymi (...) w jakikolwiek sposób – chyba, że taki kontakt lub zbli-

żenie są niezbędne w celu realizacji orzeczenia właściwego Sądu Rodzinnego z przedmiocie kontaktów z dziećmi na okres 1 roku”. Wyrok z I instancji został 13 czerwca podtrzymany przez Sąd Okręgowy w Legnicy.

Wyrok zawieszający matce Leny prawa rodzicielskie i oddający dziewięcioletką pod wyłączną opiekę ojca pozostaje w sprzeczności w wyrokiem karnym wobec Jarosława S. Mężczyzna, który za przemoc fizyczną i psychiczną powinien na rok powstrzymać się od kontaktów z pokrzywdzonymi” będzie sprawował opiekę nad jedną z ofiar. Matka Leny, która starała się nie dopuścić do krzywdzenia dziecka, teraz nie może nawet widywać się z córką.

Jak doszło do takiego orzeczenia?

Rodzice Leny żyli przez kilka lat w nieformalnym związku. Na początku 2020 roku rozstali się i od tego czasu pozostają w silnym konflikcie, rzutującym na dziecko. Przez pierwsze tygodnie po rozstaniu dziewczynka pozostawała przy matce, ale ojciec miał z nią kontakt. W marcu 2020 roku odebrał córkę z przedszkola i odmówił jej oddania. Potem skierował do prokuratury doniesienie, że była partnerka znęcała się nad córką, i pani Justyna została na miesiąc tymczasowo aresztowana. To ta



sprawa zakończona ostatecznie wyrokiem umarzającym, o którym piszemy na początku tekstu. Od maja 2020 r. do czerwca 2023 r. prokuratura i sądy zajmowały się stosowaniem przez Jarosława S. przemocy wobec dwóch konkubin i trojga dzieci, ale równolegle ze sprawą karną w sądzie rodzinnym trwała „wojna o Lenę”. Sąd różnie orzekał w kwestii władzy rodzicielskiej: najpierw ustalił miejsce pobytu przy matce, potem, w czerwcu 2022 r., powierzył pieczę nad córką ojcu.

16 sierpnia 2022 roku pani Justyna wbrew woli byłego partnera oraz wbrew orzeczeniu sądu odebrała Lenę z mieszkania Jarosława S. Samowolnie przejęła opiekę nad dziewczynką i nie wydała jej ojcu nawet kiedy 9 lutego 2023 r. Sąd Rejonowy w Legnicy nakazał jej to swoim postanowieniem. Interweniowali kuratorzy zawodowi, którzy 1 marca odebrali Lenę pani Justynie i, zgodnie z postanowieniem sądu, przekazali Jarosławowi S. Dziewczynka była u niego niespełna 2 tygodnie, gdy w związku ze skazaniem eks-partnera za przemoc domową znowu została porwana przez matkę. Kobieta mówi, że podczas wizyty zorientowała się, że córka ma 39 stopni gorączki, a ojciec nie był z nią u lekarza. Z grypą trafiły do szpitala. 27 marca kuratorzy zabrali małą pani Justynie i odwiedzili do ojca.

Biegli przeciwko Justynie

Wydaje się, że okazane przez panią Justynę w tym okresie lekceważenie dla sądowych postanowień zraziło do niej sędzię Karinę Regulską-Kowalską. W uzasadnieniu wyroku z 9 sierpnia pisze: „Po umieszczeniu małoletniej u ojca Lena

funkcjonuje prawidłowo. Kurator sprawujący nadzór nad rodziną nie stwierdził żadnych uchybień w trakcie niezapowiedzianych wywiadów. Dziewczynka u taty ma właściwe warunki do prawidłowego rozwoju”.

W trakcie trzyletniego sporu sąd rodzinny zasięgał opinii biegłych. Skierował rodziców Leny na badanie do Opiniodawczego Zespołu Sądowych Specjalistów w Głogowie, gdzie u obojga stwierdzono niskie predyspozycje do sprawowania władzy rodzicielskiej. Według OZSS, żadne z rodziców Leny nie daje gwarancji prawidłowego pokierowania jej procesem wychowawczym. „Uczestnicy włączają małoletnią w trudne sytuacje, w obszar napięć i konfliktów między nimi, co przeciąża emocjonalnie Lenę. Znacznie większą presję na dziewczynkę wywiera jednak matka, która zaburza jej spokój, forsuje własne racje, kształtuje negatywne nastawienie do drugiego rodzica, nie wnika w odczucia dziewczynki, manipulując nią zagrażając jej równowadze psychicznej” – relacjonuje stanowisko biegłych sąd.

Na pierwszy rzut oka to klóci się z opinią kuratora sądowego, który sprawdzał, jak pani Justyna zajmuje się córką, kiedy mieszkaly razem. W uzasadnieniu wyroku ujęto to tak: „Kurator w trakcie trwania nadzoru nie zgłaszał uwag do funkcjonowania uczestniczki. Wskazywał, że jest osobą zaradną, prawidłowo wykonuje obowiązki domowe, dobrze zajmuje się Leną i jej młodszym bratem. Dzieci zawsze w trakcie wizyty kuratora były zadbane, czyste i zadowolone”. Gwoli sprawiedliwości dodajmy, że równie dobre

świadectwo kuratorzy wystawili ojcu dziewczynki.

Co oburzyło legnicki sąd?

W wyroku powierzającym pieczę nad córką Jarosławowi S. sąd pisze, że pani Justyna „powinna być wyłączona z procesu opiekuńczo-wychowawczego małoletniej. Jej kontakty winny być zawieszone do czasu poprawy stanu emocjonalnego dziewczynki i do czasu odbycia przez uczestniczkę terapii psychologicznej, konsultacji psychiatrycznej i treningu umiejętności wychowawczych”. W stosunku do Jarosława S. – skazanego za wyładowywanie emocji na rodzinie – sąd nie wskazuje potrzeby terapii.

Wbrew faktom, sąd pisze, że pani Justyna „nadal nie odbyła terapii zasugerowanych jej w opiniach, nie wykonała też zobowiązania wynikającego z wyroku karnego z 2021 r.”

– Gdyby tak było, postępowanie zostałoby odwieszone a ja trafiłabym do więzienia – oburza się pani Justyna, która zgodnie z wyrokiem uczestniczyła w terapii.

Sędzia Karina Regulska-Kowalska pisze wprost, że zawieszenie praw rodzicielskich matce Leny to również konsekwencja niepodporządkowania się postanowieniom sądu. „Oburzające jest bowiem, że dwukrotnie przez wiele dni uczestniczka przetrzymywała Lenę, łamiąc orzeczenie Sądu i odmawiając wydania dziecka, utrudniała kontakty dziewczynki z ojcem, czym naraziła ją na dodatkowy stały stres”.

Sprawa będzie mieć ciąg dalszy. Reprezentując panią Justynę adwokatka skierowała do Sądu Okręgowego w Legnicy odwołanie od wyroku I instancji.

gazeta nakład 7 tys egz. ISSN 1232-1680
legnicka
Wydawca kontakt:
Wydawnictwo LCA Media Ewelina Trzeciak
tel. 668 725 101,
reklama.lca@gmail.com
Druk:
Polskapresse Poligrafia drukarnia Sosnowiec

Redakcja:
Kontakt dziennikarzy:
redakcja@tulegnica.pl
ul. Wjazdowa 5, Legnica
Redaguje zespół

Biuro reklam i ogłoszeń,
ul. Wjazdowa 5
Kierownik biura reklam:
Magdalena Czekajto-Grechowicz
tel. 608 310 413,
m.czekajto@tulegnica.pl

Pensjonat
Pod Smerkami
58-580 Szklarska Poręba
ul. Słowackiego 17
e-mail: podsmorkami@p2.pl
www.podsmorkami.pl
tel. 501 026 529
W krainie Karkonosza
– Ducha Gór –
leży urokliwie położony
pensjonat POD SMERKAMI

Zapraszamy do naszego pensjonatu
zapewniamy wygodne pokoje
i wspaniałą atmosferę

Stacja LPG
Czynne pon.-sob. 7⁰⁰-18⁰⁰
- LPG – 2,93 zł
- wymiana butli – 82 zł
- wymiana butli turystycznych
- węgiel i drewno workowane
Legnica ul. Wrocławska 101
tel. 602 478 962
DOWÓZ BUTLI I OPAKU – tel. 790 527 150
OTWARTE w KAŻDĄ
NIEDZIELĘ 9⁰⁰-15⁰⁰

REKLAMA

biuro
reklam i ogłoszeń
tel. 608 310 413

Ludzkie warunki pracy dla górników, czyste powietrze dla Legnicy i Głogowa

Koalicja Obywatelska zapowiada inwestycje w poprawę warunków pracy górników w KGHM i technologie, które wyłapią arsen w hutach w Legnicy oraz Głogowie. Pieniądze na ten cel mają pochodzić z obniżonego podatku miedziowego.

– Mamy pomysł, jak zreformować państwo w wielu obszarach. Mamy też pomysł, co trzeba pilnie zrobić w Zagłębiu Miedziowym, które jest sercem gospodarczym Dolnego Śląska – mówił w Legnicy Michał Jaros, szef dolnośląskiej Platformy Obywatelskiej. Towarzyszyli mu kandydaci Komitetu Wyborczego Koalicja Obywatelska w okręgu nr 1 (legnicko-jeleniogórskim).

– Jedną z kluczowych spraw, którymi chcemy się zająć, jest poprawa warunków pracy górników w KGHM, którzy dziś mają na dole temperaturę 35 stopni Celsjusza – mówi Robert Kropiwnicki (nr 2 na liście). – To nieludzkie, że każe im się pracować w takich warunkach. Z tego powodu jest mnóstwo omdleń, przybywa wypadków.



– W pierwszych dniach przedstawimy plan budowy nowych szybów wentylacyjnych, które obniżą temperaturę na dole – zapowiada Łukasz Horbatowski z Głogowa (nr 5 na liście). – Te inwestycje są niezbędne. Wiemy, skąd wziąć na nie pieniądze. Te pieniądze KGHM od wielu lat odprowadza do Skarbu Państwa w formie podatku miedziowego.

Michał Jaros uściśla, że nie chodzi o całkowite zniesienie podatku miedziowego, ale

o jego zmniejszenie, tak, by część daniny mogła być inwestowana na miejscu

– Te pieniądze zamiast trafiać do budżetu centralnego muszą być inwestowane w rozwój KGHM i Zagłębia Miedziowego – uważa Krzysztof Nester z Polkowic (nr 11 na liście).

– Inny problem, którym trzeba się zająć, to arsen w Legnicy i Głogowie – wskazuje Robert Kropiwnicki, – Musimy zrobić wszystko, aby ograniczyć jego emisję. Mamy ostrzeżenia krajowych orga-

nów. Musimy wykorzystać najnowsze technologie, aby ludzie w Legnicy i Głogowie nie byli truci.

– Wyeliminowanie arsenu to jedno, ale chcemy kompleksowo zająć się opieką zdrowotną dla kobiet w Zagłębiu Miedziowym. Silne kobiety z listy KO będą walczyć, by mogły decydować o sobie i o szereg innych ważnych spraw, takich jak np. dostęp do ginekologa – dodaje Joanna Furmańska z Głogowa (nr 8 na liście).

(PeKa)

Na obrzeżach Legnicy może powstać wielkie centrum magazynowo-logistyczne

Prezydent Legnicy podpisał decyzję środowiskową dla katowickiej spółki DL Invest Grup XXXIV, która przy ul. Gniewomierskiej, na tyłach dawnego lotniska, chce wybudować centrum logistyczne składające się z trzech hal magazynowo-produkcyjnych. Z dokumentacji przedłożonej przez inwestora wynika, że przedsięwzięcie wygeneruje dodatkowy ruch samochodowy w postaci 250 tirów i ponad 900 aut osobowych na dobę. DL Invest Group buduje pod wynajem centra logistyczne, parki handlowe i centra biurowe. Realizuje inwestycje w całej Polsce, a w swym portfolio chwali się posiadaniem 2 mln metrów kwadratowych nieruchomości komercyjnych.

W rejonie ul. Gniewomierskiej i Transportowej w Legnicy planuje budowę trzech hal magazynowo-produkcyjnych z zapleciami socjalno-biurowymi wraz z zagospodarowaniem terenu i infrastrukturą techniczną. Teren inwestycji obejmuje 9 działek o łącznej powierzchni 12 ha, porośniętych dziś drzewami, krzewami i roślinnością trawiastą. W budynkach magazynowych będzie prowadzona typowa działalność magazynowa i logistyczna, na trzy zmiany, 24 godziny na dobę. Przewiduje się, że centrum będzie obsługiwać ok. 220 pojazdów ciężarowych w ciągu dnia i 30 ciężarówek w nocy. Praca będzie polegać na rozła-

dunku, przetransportowaniu towarów do momentu dalszej dystrybucji i sprzedaży. Trafiać tu mają artykuły, takie jak np. maszyny i urządzenia, kosmetyki, materiały elektroniczne, elektryczne, wentylacyjne, sanitarne, komputery, części do maszyn i urządzeń, rowery, towary spożywcze, przesyłki kurierskie, sprzęty laboratoryjne, sprzęty medyczne, meble, odzież. Planuje się sortowanie przesyłek, paczek, itd, przepakowywanie artykułów, ich montaż i składowanie (np. montaż gotowych komponentów w całe układy, np. składowanie liczników samochodowych, podzespołów elektronicznych i innych).

Inwestor podkreśla jednak, że „na obecnym etapie nie jest znany rodzaj działalności przyszłych najemców projektowanej hali, w przypadku realizacji przedsięwzięcia mogącego znacząco oddziaływać na 9 środowisko w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 2019 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko (tj. Dz.U. z 2019 r., poz. 1839), najemcy zobowiązani będą do uzyskania stosownej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach na swoją działalność, jeżeli jej zakres będzie mieścić się w katalogu przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko.”

(PeKa)



lista nr

6

dr Robert
Kropiwnicki

Skuteczny poseł



LEWICA

Pakt Senacki '23



MAŁGORZATA SEKUŁA-SZMAJDZIŃSKA

Kandydatka do Senatu RP OKRĘG NR 3

Materiały KW Nowa Lewica

PSL  **TRZECIA DROGA**

**LISTA NR 2
do Sejmu RP**

*Doświadczenie
i aktywność*

1. Tadeusz SAMBORSKI

MATERIAŁ KWW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI

silverhand.

Szukasz pracy za granicą?
Znasz język **angielski** lub **niemiecki**?

Aplikuj, a my dopasujemy odpowiednią ofertę pracy do Ciebie!

Oferujemy:

- ✓ atrakcyjne wynagrodzenie
- ✓ zagraniczną umowę o pracę
- ✓ zapewnione zakwaterowanie
- ✓ stałe wsparcie naszych konsultantów
- ✓ oferty sprawdzonych Pracodawców

**Pracuj w Niemczech, Austrii, Holandii,
Norwegii, Danii, Belgii oraz Islandii.**

Skontaktuj się z nami!

Tel.: +48532402746

E-mail: praca@silverhand.eu

www.silverhand.eu

LEWICA

ARKADIUSZ SIKORA

**Popieram
TADEUSZ KRZAKOWSKI
Prezydent Legnicy**

**1 na liście
do Sejmu RP**




MATERIAŁ KW NOWA LEWICA

Prezydent podrzuca marszałkowi milion złotych. Na teatr

Na wniosek prezydenta Tadeusza Krzakowskiego Rada Miejska Legnicy podjęła uchwałę "o udzieleniu pomocy finansowej dla Województwa Dolnośląskiego". Pieniądze -1 milion złotych - mają finalnie trafić do Teatru Modrzejewskiej w Legnicy. - To mała łatka na wielki problem - komentował na sesji radny Maciej Kupaj. Perspektyw na ustabilizowanie sytuacji finansowej teatru nie widać.

Piotr Kanikowski

Aby milion złotych z budżetu Legnicy trafił do Teatru Modrzejewskiej, radni Sejmiku musieliby podjąć uchwałę, że przyjmują pomoc miasta. To doraźnie pomogłoby placówce, ale po 1 stycznia 2024 roku znowu znalazłaby się na łasce lub niełasce prezydenta.

Podczas sesji Rady Miejskiej Legnicy Tadeusz Krzakowski składał deklaracje, że w projekcie budżetu na 2024 rok znowu zapisze jakąś kwotę (zgodną z możliwościami finansowymi miasta) na teatr. To jednak nie to samo, co stała umowa będąca gwarancją stabilnej przyszłości.

Przypomnijmy: szesnasty miesiąc trwają przepychanki z marszałkiem Dolnego Śląska. Prezydent Tadeusz Krzakowski zainicjował je wypowiadając samorządowi województwa umowę z 2009 roku w sprawie współprowadzenia Teatru Modrzejewskiej w Legnicy. Na jej podstawie miasto było zobowiązane przekazać rocznie co naj-

mniej 1,5 mln zł na funkcjonowanie legnickiej sceny. Od 1 stycznia 2023 roku prezydent Tadeusz Krzakowski nie przekazał teatrowi ani złotówki, przez co w połowie roku placówka znalazła się na skraju finansowej zapaści. Owszem, zostały jej pieniądze na opłacenie pracowników i utrzymanie swoich obiektów, ale nie miała za co prowadzić działalności artystycznej: grać spektakli, robić premiery, organizować zajęcia teatralne dla mieszkańców itd.

Zamiast 1,5 mln zł prezydent wpisał do budżetu Legnicy na 2023 rok 1 mln zł dla Teatru Modrzejewskiej. Nie może jednak przekazać tych pieniędzy bez spisania nowej umowy z marszałkiem Dolnego Śląska, a marszałek o nowej umowie nie chce słuchać, bo uważa, że obowiąz-



zuje stara. Dla czego obowiązuje?

Dlatego, że prezydent Tadeusz Krzakowski wypowiedział ją nieskutecznie, bezprawnie, przekraczając swoje

kompetencje. Urząd marszałkowski opiera to przekonanie na opinii prawnej, że tak jak do zawarcia umowy w 2009 roku prezydent potrzebował uchwały Rady Miejskiej Legnicy, tak przed jej wypowiedzeniem w 2022 r. powinien zapytać radnych o zgodę. A tego nie zrobił.

Prezydent nie zgadza się z tą interpretacją. Podpiera się

opinią radcy prawnego Urzędu Miasta w Legnicy.

Marszałek Dolnego Śląska domaga się od Tadeusza Krzakowskiego realizacji umowy z 2009 roku i od kwietnia straszy prezydenta pozwem do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Wyraźnie jednak nie ma ochoty spełnić tej groźby. Miesiącami gra na zwłokę. Zamiast

do WSA wysłał skargę na prezydenta do Komisji Skarg i Petycji Rady Miejskiej Legnicy.

Komisja ma z nią problem. Nie może jej zostawić bez rozpatrzenia, a nie ma kompetencji, aby ocenić prawne argumenty obu stron. Poprosiła Radę Miejską Legnicy o dwie sprawy. Po pierwsze, o przedłużenie terminu na zbadanie skargi do 24 listopada 2023 r. Po drugie, o zlecenie niezależnemu biegłemu z zakresu prawa administracyjnego przygotowanie opinii, na której można by się oprzeć. Na pierwsze radni się zgodzili, na drugie nie. To oznacza, że a) miasto zaoszczędzi parę tysięcy złotych na prawnika; b) skargę na prezydenta rada oceni według politycznego a nie merytorycznego klucza. Inna sprawa, że rozpatrzenie skargi marszałka na prezydenta w jedną czy w drugą stronę nie rozwiąże problemu. Spór mógłby rozstrzygnąć tylko sąd, ale ani marszałek, ani prezydent nie palą się do tego kroku.

(PeKa)



Ewa Szymańska Poseł na Sejm RP

Posel na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej VIII i IX kadencji. Wiceprzewodnicząca Komisji Finansów Publicznych. Pracuje również w Komisji Spraw Zagranicznych i Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej a także w wielu zespołach parlamentarnych i grupach bilateralnych. Wieloletni samorządowiec, radna, Przewodnicząca Rady Miejskiej Legnicy. Biegły rewident, ekonomista. Działacz społeczny: Akcja Katolicka, Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, Polska Izba Biegłych Rewidentów.

Szanowni Państwo!

Dobiega końca IX kadencja Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Nadszedł czas rozliczyć się z wyborcami ze swojej działalności. Była to bardzo trudna kadencja. Ledwie się rozpoczęła w listopadzie 2019 roku a już na początku 2020 roku przeraziła nas pandemia COVID-19. Lockdowny, praca zdalna, ograniczenia w podróżach, zamknięte restauracje, hotele, szkoły. Testowanie, czekanie na szczepionkę, wreszcie szczepienia i tarcze antycovidowe. W większości przetrwaliśmy dwuletni czas zmagania z chorobą. I kiedy zdawało się, że będzie normalnie, 24 lutego 2022 roku wybuchła pełnoskalowa wojna, Rosja napadła na Ukrainę. Zaczął się eksodus uchodźców uciekających przed bombami z Ukrainy. W większości kobiety z dziećmi. Otworzyliśmy dla nich nasze domy i serca. Organizowaliśmy pomoc dla tych, którzy przybyli do nas i dla tych, którzy

zostali w Ukrainie. Transporty z żywnością, pomocą humanitarną, zaopatrzeniem wojska w sprzęt, wyposażenie i amunicję. Wojna trwa, pojawiają się trudności. Kryzys paliwowy, energetyczny, zaopatrzeniowy. Ale mimo tego staramy się żyć i pracować „normalnie”. Wielki szacunek należy oddać wszystkim, którzy nie szczędząc wysiłku angażowali się do walki z pandemią czy pomagając ofiarom wojny w Ukrainie.

W obliczu wojny w Ukrainie, wielkim sukcesem jest ukończony przekop Mierzei Wiślanej i uchwalona ustawa o Obronie Ojczyzny. Możemy także pochwalić się oddaniem do użytku tunelu w Świnoujściu. Rozpoczęto budowę Pałacu Saskiego i Centralnego Portu Komunikacyjnego. Dzięki współpracy z samorządami udało się w ramach rządowego programu Polski Ład wybudować i wyremontować

wiele kilometrów dróg lokalnych, sieci wodno-kanalizacyjne, powstały nowe żłobki i przedszkola, wyremontowano i odrestaurowano wiele zabytków. Dzięki programowi Czyste Powietrze ocieplono domy, wymieniono kopciuchy na ekologiczne źródła ciepła.

Dzięki uszczelnieniu systemu podatkowego ukróćliśmy złodziejstwo i znalazły się pieniądze na wsparcie rodzin:

- program rodzina 500 plus,
 - wsparcie dla osób niepełnosprawnych i ich opiekunów,
 - 13 i 14 emerytura,
 - emerytura mama 4 plus,
 - wyprawka szkolna 300 plus,
 - laptopy dla czwartoklasistów
- Są to najbardziej znane i powszechne programy dla Polaków.

A co deklaruje na nową kadencję?

Realizację i kontynuację już wprowadzonych programów a także kolejne 8 konkretnych, w tym emerytury stażowe i program „Przyjazne osiedle”.

Oczywiście nie zrobię tego sama, tylko razem z drużyną Jarosława Kaczyńskiego pracując jak dotychczas w komisjach sejmowych, głównie w Komisji Finansów Publicznych.

Ewa Szymańska, Poseł na Sejm RP





Tak będzie wyglądał Szpitalny Oddział Ratunkowy w Legnicy. Są pieniądze

15 milionów złotych na modernizację i wyposażenie Szpitalnego Oddziału Ratunkowego otrzyma Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Legnicy. Pieniądze będą pocho-



Tomasz Uher

dzić z Funduszu Medycznego w ramach ogłoszonego w styczniu konkursu na dofinansowanie infrastruktury ratownictwa medycznego. Co istotne, wniosek legnickiej placówki otrzymał maksymalną wartość dofinansowania, jak była możliwa.

– Modernizacja SOR jest niezbędna – podkreśla Tomasz Uher, zastępca dyrektora do spraw leczenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Legnicy. – Mamy jeden z najbardziej obciążonych SOR-ów w Polsce – na przykład pod względem liczby przyjmowanych karetok pogotowia jesteśmy 6 oddziałem w Polsce. Główną koncepcją projektu jest trwałe rozdzielanie pacjentów zgłaszających się do SOR indywidualnie, od tych przywożonych przez Zespoły Ratownictwa Medycznego. Zwiększy to komfort oczekiwania pacjentów jak i skróci czas udzielenia im pomocy.

Projekt przewiduje przeniesienie części administracyjnej, socjalnej i biurowej, do budynku IB, w bezpośrednim sąsiedztwie SOR oraz powstanie dwóch systemów triażu:

1) dla pacjentów zgłaszających się indywidualnie, którzy będą oczekiwać na przyjęcie w nowym dobudowanym

i przeszklonym pawilonie (na załączonej wizualizacji). Obok poczekalni znajdzie się tu rejestracja, toalety, obszar wstępnej segregacji pacjentów, gabinety triażu i gabinetu retriadu.

2) dla pacjentów dowożonych przez Zespoły Ratownictwa Medycznego składający się z sali krótkotrwałej izolacji, sali dekontaminacji, rejestracji i punktu przyjęć, obszaru wstępnej segregacji medycznej, sali triażu, sekretariatu.

Pozostały obszar dotychczasowego SOR-u (część diagnostyczna i zabiegowa) nie ulegnie zmianom funkcjonalnym. W związku z tym, że od ostatniej modernizacji upłynęło już ponad 10 lat, część ta zostanie poddana remontowi. Prace modernizacyjne nie wpłyną na ciągłość pracy SOR-u.

Warto przy tym podkreślić, że oprócz gruntownej modernizacji SOR zostanie wyposażony w nowoczesny sprzęt medyczny.

(PeKa)



WÓJT GMINY LEGNICKIE POLE

ogłasza przetarg ustny nieograniczony

na zbycie nieruchomości gruntowych, niezabudowanych położonych w granicy działki 216/5, 216/6, 216/7, 216/9, 216/10, 216/11, 216/12, 216/14, 216/15 w miejscowości Koisków z urzędzona księgą wieczystą LE1L/00041845/0

Nr działki	Powierzchnia	Cena wywoławcza	Wadium	Godzina przetargu
216/5	0,0837 ha	80 000 zł brutto	8 000,00 zł	11.00
216/6	0,0822 ha	73 000 zł brutto	7 300,00 zł	11.30
216/7	0,0813 ha	73 000 zł brutto	7 300,00 zł	12.00
216/9	0,0861 ha	77 000 zł brutto	7 700,00 zł	12.30
216/10	0,0811 ha	72 000 zł brutto	7 200,00 zł	13.00
216/11	0,0865 ha	77 000 zł brutto	7 700,00 zł	13.30
216/12	0,0817 ha	73 000 zł brutto	7 300,00 zł	14.00
216/14	0,0865 ha	77 000 zł brutto	7 700,00 zł	14.30
216/15	0,0821 ha	73 000 zł brutto	7 300,00 zł	15.00

Przeznaczenie nieruchomości – W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego teren działek położony jest na terenie objętym jednostką strukturalną 3MN – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

Opis nieruchomości – Działki zlokalizowane w gminie Legnickie Pole, w centrum wsi Koisków. Działki niezabudowane, dotychczas użytkowane rolniczo. Działki mają bezpośredni dostęp do drogi gminnej. Teren nieogrodzony. Działki nieuzbrojone.

UWAGI:

- Warunki dostawy w media i techniczne warunki przyłączenia do sieci uzbrojenia należy uzgadniać odpowiednio z administratorami sieci i urzędów w przewidywanym zakresie zaopatrzenia w poszczególne media.
- Szczegółowe warunki** zagospodarowania działki określa miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego uchwałą Rady Gminy Legnickie Pole nr XLVIII.403.2022 z dnia 30 listopada 2022 r (publikacja z dnia 16 grudnia 2022 r. poz. 6409).
- Koszty umowy notarialnej pokrywa kupujący.
- Termin składania wniosków przez osoby, którym przysługują pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości zgodnie z art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami upłynął 03.10.2023 r. Informacja o wywieszeniu wykazu znajdowała się na tablicy ogłoszeń urzędu, sołectwa Koisków oraz na stronie internetowej urzędu i w prasie lokalnej.

Przetargi odbędą się **7.11.2023 r.** w Urzędzie Gminy Legnickie Pole. Zainteresowani winni wpłacać wadium do **31.10.2023 r.** na numer konta **37 8649 1031 2001 0000 0101 0003** Bank Spółdzielczy w Legnicy Oddział w Legnickim Polu, ul. Św. Jadwigi. O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1 % ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Uczestnicy przetargu zobowiązani są posiadać:

- **osoby fizyczne** – dokument potwierdzający tożsamość (zawierający PESEL),
- **osoby prawne** – aktualny odpis z właściwego rejestru,
- **pełnomocnicy** – dokument potwierdzający tożsamość i pisemne pełnomocnictwo do reprezentowania oferenta oraz potwierdzenie wniesienia opłaty za pełnomocnictwo
- **w przypadku osób fizycznych prowadzących działalność w formie spółki cywilnej** – umowę spółki oraz stosowne dokumenty do działania w imieniu spółki,
- **w przypadku osób prowadzących działalność gospodarczą** – aktualne zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej
- **oświadczenie oferenta o numerze konta bankowego, na które w przypadku nie wygrania przetargu ma zostać zwrócone wadium.**

Brak któregokolwiek z wyżej wymaganych dokumentów jest podstawą niedopuszczenia uczestnika do przetargu.

Jeżeli osoba, która nabyła przedmiot przetargu uchyli się od podpisania umowy notarialnej, traci prawo do wpłaconego wadium i przedmiotu przetargu. Cena nieruchomości sprzedawanej w drodze przetargu podlega zapłacie jednorazowo, nie później niż do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność. Szczegółowych informacji na temat ww. nieruchomości udziela Wydział Nieruchomości i Ochrony Środowiska tel.76 85 82 869, pokój 21 III p. Organizator zastrzega sobie możliwość odwołania lub unieważnienia przetargu.

Ogłoszenie podaje się do publicznej wiadomości wywieszając na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Legnickie Pole i we wsi Koisków na okres min. 30 dni tj. od 5.10.2023r. do 7.11.2023r. Ponadto ogłoszenie opublikowano na stronie internetowej www.legnickiepole.pl w Biuletynie Informacji Publicznej oraz w prasie lokalnej.

Legnickie Pole, 5.10.2023r.



PAWEŁ

KLESZCZ

DO SEJMU

lista 1 poz. 2

**BEZ!
PARTYJNI**
samorządowcy

#Normalna
Polska



TYMOTEUSZ

MYRDA

NA SENATORA

Legnica poczeka dłużej na Centrum Witelona

Prezydentowi Legnicy Tadeuszowi Krzakowskiemu posypał się plan otworzenia Centrum Kultury, Nauki i Edukacji Witelona w dawnym Teatrze Letnim przed wyborami samorządowymi. Wprawdzie rozpoczęte w 2018 r. prace budowlane zakończono pięć miesięcy temu, ale ekspozycja będzie gotowa dopiero we wrześniu 2024 r. Do tego doszła konieczność poprawienia ujawnionych przez radnych niedoróbek.

Jesienią 2023 roku miał ruszyć nabór pracowników oraz szkolenia. Planowano, że w lutym 2024 roku wszystko będzie gotowe na otwarcie obiektu. Marcin Andrzejewski, pełnomocnik prezydenta Legnicy do spraw Centrum Witelona potwierdza informacje przekazane kilka dni temu przez radnego Macieja Kupaję (KO), że takiego harmonogramu nie da się dotrzymać. Wygląda na to, że posłizg wyniknął z przedłużającej się procedury odbioru, bo choć firma Architektoniczno-Budowlana zakończyła prace budowlane z końcem marca, urzędnicy zatwierdzili je dopiero w sierpniu. Wrzesień 2024 roku jako data otwarcia wynika z umowy na przygotowanie ekspozycji.

- Firma A+V Sp. z o.o., która wygrała przetarg i reali-



zuje wyposażenie dla Centrum Witelona (przestrzenie wystawiennicze, sala konferencyjna, foyer), prowadzi prace zgodnie z umową. Ma dokładnie 12 miesięcy na ukończenie wszystkiego (w tym do miesiąca na testy ekspozytorów, które są niezbędne) - wyjaśnia Marcin Andrzejewski. - W momencie przekazania mi dokumentacji powykonawczej, po wszystkich odbiorach w sierpniu br. firma A+V mogła przystąpić do właściwych prac (na podstawie dokumentacji powykonawczej, która jest niezbędna do tego). Oczywiście, pracowałem dużo wcześniej z firmą A+V, oczekując na dokumentację. Były to prace dotyczące korekty ekspozytorów, wyboru i testów mate-

riałów, zamknięcia ID dla ścieżek zwiedzania.

Kilka dni temu podczas wyjazdowego posiedzenia Komisji Budżetu i Finansów radni weszli do budynku po dawnym Teatrze Letnim. Na zdjęciach, zrobionych przez Macieja Kupaję, widać m.in. niestaranie pomalowane ściany z podłożem przebijającym przez farbę, rdzawe wykwity na chromie, wysypianą kruszywą, ale niezabezpieczoną przed przerastaniem trawy ścieżkę przed budynkiem, okna, których nie da się otworzyć, itd.

- Widać miejsca, gdzie już pomalowane ściany rozkuwano na nowo pod instalacje, bo zmieniała się koncepcja

wystaw - dzieli się wrażeniami z wycieczki Maciej Kupaj. - Kable niskoprądowe łączone na taśmę. Albo dziesięciometrowe barierki ochronne zakotwiczone w ścianie na czterech śrubach. Odniosłem wrażenie, że ta inwestycja była prowadzona w chaosie, bez właściwego przygotowania i nadzoru inwestorskiego.

Wykonawca prac budowlanych jest zobowiązany do usunięcia stwierdzonych usterek lub niedoróbek w ramach gwarancji. Urzędnicy z ratusza dopilnują, aby tak się stało.

Przebudowa Teatru Letniego w parku Miejskim na Centrum Kultury, Nauki i Edukacji Witelona rozpoczęła się pod koniec 2018 roku. Miała zakończyć się w styczniu 2022 r. ale ze względu np. na odkryte podczas prac malowidła i rozszerzenie zakresu inwestycji o poddasze wydłużono ten okres do I kwartału 2023 r. Podpisana 5 lat temu umowa z wykonawcą - Firmą Architektoniczno-Budowlaną Restauracji Zabytków Architekton z Głogowa - opiewała na 20,6 mln zł. Według aktualnej Wieloletniej Prognozy Finansowej łączne nakłady na tę inwestycję wynoszą 40 678 080,32 zł.

(PeKa)



Zatrzymany miał nielegalną broń i 2 kg narkotyków

W piątek legnicka policja zatrzymała 41-letniego poszukiwanego mężczyznę. Znalaziono przy nim narkotyki i amunicję, a w jego miejscu zamieszkania również nielegalną broń palną, ponad 2 kg różnych narkotyków i 100 tysięcy złotych w gotówce.

41-latek był poszukiwany do odbycia kary 6 miesięcy pozbawienia wolności. Kryminalni ustalili dokładne miejsce jego pobytu na terenie Legnicy i udali się tam, by go zatrzymać. Mężczyzna był kompletnie zaskoczony ich wizytą. Do zatrzymania doszło poza miejscem jego zamieszkania. Policjanci znaleźli przy nim kilkanaście działek substancji skrzystalizowanej koloru białego oraz 3 sztuki amunicji.

Kiedy policjanci udali się do miejsca zamieszkania zatrzymanego, w pomieszczeniach gospodarczych znaleźli dwie sztuki broni oraz amunicję, na którą poszukiwany nie posiadał wymaganego pozwolenia. Zabezpieczono również 0,5 kg metamfetaminy, ponad 1,5 kg marihuany i blisko 1000 sztuk tabletek zawierających pseudoefedrynę, a także ponad 100 tysięcy złotych w gotówce.

41-latek trafił do policyjnego aresztu. Na wniosek Prokuratury Rejonowej w Legnicy, Sąd zastosował wobec niego 3-miesięczny areszt. Za popełnione przestępstwa grozi mu kara do 12 lat pozbawienia wolności.

(Aga)

GOTOWI NA PRAWDZIwą REWOLUCJĘ W PRANIU?

Pierwsza pralnia samoobsługowa w Legnicy!

Wyposażona jest w profesjonalne urządzenia piorące i suszarki są firmy LG - 7 pralek (do 13 i do 18 kg) oraz 5 suszarek (do 10 i 14 kg). Środki piorące i zmiękczające dozowane automatycznie są wliczone w cenę. Każdy klient oszczędza nie tylko na środkach, ale także na prądzie i wodzie itp.

Przyjdź i pierz! Zapomnij o suszeniu i rozwieszaniu prania - oszczędzaj czas i pieniądze - pierz wszystko, co masz. Kołdry, koce, pościel, dywaniki, odzież roboczą, pokrowce, pluszaki dla dzieci, posłanka, poduszeczki, narzuty... Wszystko, co w domowej pralni się nie mieści.

Można płać blikiem przy terminalu albo pobrać aplikację Airwallet na smartfon. Z poziomu



aplikacji po połączeniu się z pralnią można rezerwować sobie wybraną pralkę bądź suszarkę na wybrany dzień i godzinę.

Zapraszamy firmy z różnych branż (hotele, pensjonaty, akademiki, restauracje, zakłady fryzjerskie, kosmetyczne, hospicja, przychodnie lekarskie i weterynaryjne, zakłady pracy - **PRANIE ODZIEŻY ROBOCZEJ I WIELE INNYCH** - do korzystania z usług PRALNI SAMOOBSŁUGOWEJ LG gdyż za jednym razem można wyprać do **90 kg rzeczy**. Pralki mają funkcję ozonowania. **POZBĄDŹ SIĘ ALERGENÓW, BAKTERII, GRZYBÓW I NIEPRZYJEMNYCH ZAPACHÓW**. Posiadamy także pralkę z ozonem dla zwierząt.

PRZYJDŹ I ZRÓB WIELKIE PRANIE



ZAPRASZAMY!

Legnica, ul. Aleksandra Kamińskiego 33 (Czerwona Torebka)

PRALNIA CZYNNĄ:

codziennie w godz. 6⁰⁰-23⁰⁰

www.pralnia-samoobslugowa-lg.pl



**WELL
FITNESS**

BE MOTIVATED



**Trenuj przez 3 miesiące
za**

59 zł/mies.

Promocja trwa **od 18.09.2023 r. do 23.10.2023 r.**
Szczegóły oraz regulamin znajdziesz na **wellfitness.pl**